GAZETA KRAKOWSKA

№ 84

We Srodę Dnia 21 Października 1807.

Z Budy d. 9. Października.

D. 6 odprawiły stany seymuiące 48me, d. 7 49te, a dziś 50te posiedzenie. Dziś i st połączone prowincyalne, a o godzinie 10 odprawi się 51sze posiedzenie seymowe.

Onegday d. 7 odprawiły stoiące tu i w Peście regimenta piesze Saleny i Bailleta, tudzież stoiący w tuteyszych okolicach regiment kirysierow (dawniey Maka) w polu za rogatkami miasta obroty woyskowe w przytomności Arcy Xcia Jmc Palatyna, dowodzącego w Węgrzech Jenerała artyleryi, Barona Alwinczy i wielu innych jenerałow. Arcy Xżę Jmc był kontent z zręczności, z iaką woyska pomienione obroty czyniły.

Z Klagenfurtu d. 30. Września.

J. C. K. Mość, nasz Nayłaskawszy Pan, obeyrzawszy poprzedzaiących dni wszystkie tuteysze ciekawości, wyiechał d. 28 t. m. przez Billach do Bleyberga, gdzie po południu przybył. Obeyrzawszy tamteyszą ołowiu kopalnią, udał się d. 29 w dalszą podroż do Salzburga, gdzie wieczorem w dobrym zdrowiu stanął.

Z Brynu d. 14. Października.

Podług brzmienia właśnie nadeszłego z Konstantynopola pod d. 10 Września listu, przyszła tam urzędowa wiadomość o zawartym d. 25 Sierpnia na 8 miesięcy między Rossyą i Portą zawieszeniu broni.

Co do oddać się nawzaiem maiących jeńcow nie wiedziano ieszcze czyli będą na flotę Admirała Siniawina odprowadzonemi lub też do Krymu odesłanemi. Tymczasem 6 officerow Rossyyskich otrzymali pozwolenie przeniesienia się z więzienia Bagno do starego Rossyyskiego pałacu na przedmieściu Pera.

Z powodu tey grzeczności wnoszono, iż daleko posunięte już bydź muszą układy o pokoy między Angliią i Portą; z tem wszystkim wiadomo z pism publicznych, że po zawartym w Tylży pokoiu nie naylepsze zachodzi porozumienie między gabinetami Petersburgskim i Londyńskim, a zatem czynione grzeczności dla Rossyi nie wiele obowięzuią Angliią.

Angielska flota stoi ieszcze zawsze przed wyspą Tenedos, i Admirał Kolingwoode otrzymał ieszcze niedawno znaczne posiłki, tak iż iego flota wynosi 19 liniiowych okrętow. Skutkiem tego iest, że Dardanelle zamknięte znowu łańcuchami i armatnemi łodziami osadzone zostały, i nie obawiano się, w całey tey

okolicy attaku Anglików.

Jenerał Gardanne, ambassador Francuzki do Feth-Ali Schacha, opuścił Konstantynopol i udał się z znacznym orszakiem do Perssyi; lecz mniemaią, że nie długo tam bawić będzie, gdy przywrocony iuż został pokoy między Francyą i Rossyą.

Zewnątrz państwa, iako też z Azyi i Egiptu nie odebrano dalszych doniesień; z niecierpliwością iednak oczekiwano z Egiptu wiadomości o zaszłych tam poźniey zdarzeniach.

Z Paryża d. 28. *Września.*

Onegday Arcykanclerz państwa poiechał do Fontenebleau.

P. Müller, Rossyyski officer, posłał towarzystwu dobroczynności w Metz 600 fr. aby ie pomiędzy ubogich wyrobnikow tego miasta rozdało w nadgrodę uszczerbku, iaki ponieść mogli przez użycie do robot Rossyyskich jeńcow w czasie ich tam pobytu. Jest to ten sam officer, który będąc ciężko raniony, zabrany został w niewolą przez Francuzkiego huzara, nie był od niego złupiony, owszem doznał od niego wszelkiey pomocy.

Trybunat kończąc swoie urzędowanie uchwalił następuiące pismo do Cesarza:

"Nayiaśnieyszy Panie! W chwili, kiedy wierni poddani W. C. K. Mci, członki trybunatu dowiedzieli się, iż zbliża się koniec ich urzędowania, wszczęło się pomiędzy niemi pytanie, iak go dopełnili, i badaiąc samych siebie, znaleźli nowe powody do złożenia u podnóżka tronu W. C. K. Mci hołdu podziwienia i swey wdzięczności. Trybunat był konstytucyynie ustanowiony, w celu bycia tłómaczem publicznego mniemania. Jeżeli włożone na nas obowiązki łatwe były do dopełnienia, pochodzi iedynie ztąd, że W. C. K. Mość łączyłeś wszelkiego rodzaiu chwałę i przeszedłeś wszystkich nadzieie. Nayiaśnieyszy Panie! Jeżeli mądrość W. C. K. Mci nietylko ślady, ale nawet pamięć nieładu, który poprzedzał rządy W. C. K. Mci, zatarła; ieżeli potężne Jego ramię nadało każdey części administracyi nową dzielność; ieżeli umysł Jego układał ustawy, które mądrość dawnych wiekow umiała pogodzić z doświadczeniem teraźnieyszych czasow; tedy nie pozostawało nam, iak tylko głos nasz dołączyć do publicznego głosu. Częstokroć bywał ten przez obce woyny przerwany, Francya iednak była wolna od wszelkiego rodzaiu niespokoyności. Przewidywaliśmy na ow czas wiele tryumfow i wiele pamiętnych pokoiow, wszelako wyrażaliśmy tylko zaufanie przyzwyczaionego do cudow dobrego i wielkiego W. C. K. Mci ludu. Nayiaśnieyszy Panie! Lubo po ostatni raz przychodziemy wyrazić W. C. K. Mci w imieniu ludu uczucia, które trybunat zawsze ożywiały, i lubo nie możemy się wstrzymać od rozczulenia, iednak nie przestaiemi bydź tłumaczami publicznego mniemania. Szanuiemy wraz z ludem wysokie myśli, które skłoniły W. C. K. Mość do nadania ciału prawodawczemu nowey świetności, i do uzupełnienia tak drogiey dla narodu władzy. Nayiaśnieyszy Panie! Z ukontentowaniem przypominamy sobie ukończony zawod, ponieważ przekonanemi iesteśmy, iż dopełniliśmy go chwalebnie i wiernie, a gdy W. C. K. Mość raczyłeś dać nam uroczysty dowod swego ukontentowania i przychylności, tedy nie zdaie nam się, iakobyśmy kończyli nasz polityczny zawod, ale owszem, że go daley pełniemy, odbieraiąc tylko słodką nadgrodę naszego usiłowania.,,

P. Lindholm, jenerał adjutant Następcy tronu Duńskiego, poiechał za Cesarzem do Fontenebleau.

Pruscy jeńcy powracaią iuż z Francyi do swych kraiow.

Wiele osob, które z powodu długow otrzymały pozwolenie aresztowania Angielskich jeńcow, nie mogły go wykonać, ponieważ ci pod rozkazami woyskowemi zostaią. Wielki sędzia, minister sprawiedliwości, wydał przeto rozkaz, aby podobne wyroki w całem państwie natychmiast wykonane były.

W podroży do Fontenebleau zatrzymał się Cesarz w Corbeil, dla zobaczenia pięknego gmachu P. Vanderberg, w którym znayduie się wielki zapas żyta i mąki. J. C. K. Mość kazał się do wszystkich komor zaprowadzić, oglądał sam gatunek żyta i zdawał się bydź kontent z całego tego składu.

W wielu mieyscach, a osobliwie w wilgotnych okolicach skarżą się na febry. W Roge, w departamencie Sommy, znayduie się przeszło sto osób w iedney tylko wsi choruiących na febrę.

D. 17 został Amerykański konsul w Genui zaaresztowany i papiery iego zabrano.

Armiia, która zgromadza się nad granicami Hiszpańskiemi, i która w pewnych przypadkach do Portugalii ma wkroczyć, wynosi iuż 40,000 ludzi.

Następca tronu Hollenderskiego poiechał z Królową matką do Fontenbleau. Xżę Benewentu przybył tamże d. 25 t. m.

W Cesarskiey rękodzielni w Gobelin robią teraz na obiciu przedziwny obraz P. Grand, wystawiaiący Cesarza odwiedzaiącego szpital morowey choroby w Jaffa. Obicie to ma bydź w naypierwszych pokoiach Tuileries umieszczone.

Królewiczowie Wilhelm i Pius Bawarscy przyiechali do Paryża.

Wyszedł tu teraz wiersz: *Bitwa* pod Friedland.

O P. Garnerin nie mamy ieszcze żadney wiadomości.

Z Kopenhagi d. 29. Września.

Pomiędzy Angielskiemi woyskami pokazały się w ostatnich dniach nieiakie poruszenia, gdyż część ich posłana została do północney części wyspy. Z resztą zachowana iest dobra karność i każde przekroczenie surowo iest ukarane.

W niektórych mieyscach nad brzegami Fühnen, gdzie Angielskie łodzie wylądować usiłowały, zaszły potyczki, i wiele Angielskich jeńcow do Wyburga przyprowadzono. Doniesienia iednak nasze stamtąd dochodzą tylko do 25 p. m.

Względem stosunkow Anglii z Szwecyą rozchodzą się tu rożne pogłoski. Wiemy tylko, że Król Szwedzki powrocił iuż z Pomeranii, i że Karlskrona i Helsingborg uzbroione są z iego rozkazu. Stąd wnoszą niektórzy o złem porozumieniu między obiema temi mocarstwami, a inni dodaią nawet, że Anglicy żądali wydania sobie Szwedzkiey floty.

Nie zaczęto tu ieszcze stawiać spalonych domow, i nie może to nastąpić bez pozwolenia wyznaczoney kommissyi do uregulowania nowych ulic, &c. Z spalonych na przedmieściu domow, nie będą zapewne przytykaiące do wałow więcey wystawione.

W Norwegii, rownie iak w Xięstwach przedsięwzięte są, podług ostatnich doniesień naydogodnieysze środki do obrony. W pierwszym kraiu znayduią się teraz 2 liniiowe okręty, 1 fregata i 1 kutter, które przy Christiansand pod zasłoną lądowych batteryy stoią.

Z Sztokolmu d. 16. Września.

Królowa Jmc Szwedzka udała się d. 12 t. m. z letniego zamku Haga do Karlskrony, gdzie Król Jmc leży chory.

Dziennik o zdrowiu Króla Jmci pod d.

)2(

go z Karlskrony wyraża:

"J. K. Mość miał przeszłey i wczorayszey nocy febrę; iest w prawdzie słaby, ale choroba zdaie się przesilać.,,

Z Schonen d. 16. Września.

Angielska flota krąży po Baltyckim morzu. Król Szwedzki przybył d. 7 t. m. chory do Karlskrony z Rügen, a d. 15 przyiechała tamże małżonka iego po trzey dniowey podróży z Haga. D. 16 przybył tam Hrabia de Lill i Xżę Angoulem. Tegoż dnia przedstawił Król Hrabiemu de Lill wszystkich tamteyszych urzędnikow. D. 16 popłynęło z Karlskrony 9 liniiowych okrętow Szwedzkich i 40 przewozowych do Rügen, dla przewiezienia do Szwecyi reszty woyska.

Z Helsingeru d. 24 Września.

Królestwo Jchmość Szwedzcy zabawiwszy dzień ieden w Gustawborgu przy Karlskronie udali się d. 21 po południu w dalszą podroż. Pod wieczor przybyli do Bekskog, gdzie dzień ieden zabawili, potem poiechali do Helsingerborgu, gdzie w naylepszem przybyli zdrowiu.

Wiele batalionow, Mernerowski regiment huzarow i dragoniia Smalandska powrociły iuż z Pomeranii do Istadtu. Podług doniesień wszystkie z Karlskrony wyszłe woienne i inne statki przybyły d. 21 do Perth na wyspie Rügen.

Z Sztokolmu d. 18. Września.

Pięć Duńskich poczt, których nam niedostawało, nadeszły tu onegday.

Szambelan Silverstolpe, sprawuiący interessa w Petersburgu powrocił stamtąd.

Rewizya banku i kantoru do umorzenia długow rozpoczęła się d. 1 t. m. Kommissya do tego składa się z 12 szlachty, 6 duchownych, 6 mieszczan i 6 chłopow.

Z Bruxelli d. 30. Września.

Listy z Dunkierki, Kale, Boulogne i Abbeville mowią o poruszeniach, które tam i w innych portach nad kanałem panuią, w celu uzbroienia znowu stoiących tam okrętow. Codziennie przybywaią do tamteyszych okolic woyska. Oboz pod Boulogne będzie w krótce liczny. Minister morski Decrés poiechał do Dunkierki dla przyśpieszenia uzbroiań.

Senator Doulcet-Pontecoulant powrocił z Konstantynopola do Paryża.

Z Dunkierki d. 27. Września.

Flotyla Bulońska ma znowu bydź wystawiona i śpieszno uzbroiona. Rozkazy iuż do tego wydane zostały, a podroż ministra morskiego nad brzegi północne zdaie się okazywać, iż czynione są przygotowania do uderzenia na Angliią. Nad brzegi wiele idzie woyska, a oboz pod Boulogne ma znowu bydź tak liczny, iak był przed dwiema laty.

W czasie bytności swoiey w Flesindze rozkazał minister morski, aby oddaleni z powodu okoliczności Hollenderscy cieśle, znowu wezwanemi do roboty zostali. Z Flesingi płynął rzeczony minister na brygu Favoir daley do Antwerpii.

Z Liworna d. 15. Września,

Jenerał dywizyi Miolis, rządca Wenecyi i dowodzca wszystkich woysk Francuzkich i Włoskich weszłych do królestwa Etruskiego, wydał wczoray odezwę następuiący treści:

"W czasie gdy rewizya w mieście i porcie Liworneńskim trwać daley będzie, ma jeneralny Francuzki tuteyszy konsul zlecenie, aby kazał swoim agentom iak nayściśley przeglądać wszystkie wchodzące i wychodzące z miasta towary, i podeyrzane zatrzymał, a ieżeli się pokaże, iż są własnością Angielską, maią bydź skonfiskowane i do ogólnego ma-

gazynu złożone. Zadne osadowe towary nie mogą bydź z miasta ani wodą, ani lądem wywieziono, tylko za złożeniem kaucyi i okazaniem, że nie pochodzą z Anglii, &c.,,

Na wszystkich w porcie okrętach znayduią się Francuzkie straże, na wniyściu stoią zbroyne statki i woyskowość ma rozkaz wspierania w wszystkich działaniach policyynych agentów.

Sławny Morghen pracuie tu od dwoch lat nad wielkim kopersztychem wystawiaiącym w Niebo wstąpienie Pańskie, podług Rafaela. Będzie do Wielkiey nocy ukończonny i naydoskonalszem iego ręki dziełem. Zewsząd nadeszło iuż bardzo wiele kommissow; na pierwsze odbicie płacą przodem 15 czer. zło. na drugie 10. Za dobre odbicie iego Wieczerzy Pańskiey, podług Davinci (która sztuka znayduie się w Medyolanie) płacą 50 do 60 czer: złotych.

Sławny Sztycharz Bartolozzi bawi w Lizbonie, i lubo iuż liczy 80 lat, dostawił iednak przeszłego lata piękny kopersztych do muzeum Napoleona w Paryżu.

Zabrane przez Francuzow w całey Etruryi Angielskie towary podaią do 200 millionow fr. wartości.

Amerykański woienny okręt przywiozł tu ważną wiadomość, iż d. 25 Sierpnia nadszedł do Malty wyrok Angielskiego rządu, na mocy którego żadna bandera nie będzie odtąd iako neutralna uważana, i wszystkie mocarstwa stałego lądu, które nie są z Angliią sprzymierzone, będą po nieprzyiacielsku traktowane. Tenże okręt ostrzegł okręty swoiego narodu, aby w gotowości były do odpłynienia, ponieważ wiedząc nie można iąki obrot wezmą zawaśnienia między Ameryką i Angliią. Podług powieści tegoż okrętu, mieli iuż Anglicy kilka woiennych okrętow Rossyyskich zatrzymać i do dalszego porozumienia się z Rossyą do Malty zaprowadzić.

Z Nowegoiorku d. 9. Sierpnia.

Z Hawany donoszą pod d. 16 Lipca, że żołta gorączka wiele grasuie ludzi na Amerykańskich okrętach. Pomiędzy Hiszpanami nie widać tey choroby, zaczem przypisać ią należy sposobowi życia Amerykanow.

D. 4 t.m. przybył tu bryg Wenera z wiadomością z Malagi: że Amerykańska fregata Konstytucya stoczyła 6cio godzinną walkę z Angielską fregatą, i że ostatnia zwinęła nakoniec żagle, ale Amerykańskiey fregaty kapitan nie chciał iey w niewolą zabrać.

Z Hagi d. 3. Października.

J. K. Mość uda się w przyszłym miesiącu do Utrechtu, dokąd sekretaryat stanu i inne kolegia przeniesienia się odebrały rozkaz.

D. 30 Września mieliśmy tu okropny wicher, który Bogu dzięki dwie tylko trwał godziny, ale wiele drzew z korzeniami porywał, kominow poobalał, &c. Z morza obawiamy się smutnych doniesień: z Helder i Texlu mamy iuż wiadomość, iż tam wiele okrętow z kotwic zerwanych zostało. Woda wzniosła się bardzo wysoko. Szczęściem, że w przeszłym roku podwyższony został Slaperdyk, inaczey bylibyśmy okropney powodzi doznali. (Jest to ten sam wicher który niedaleko Hamburga uniosł pocztowy statek i 30 w nim będących ludzi w Elbie zatopił.)

Stosownie do wyroku Cesarskiego pod d. 18 Września przepisane są nowe paszporty dla odbywania podroży po Francyi lub wyiechania za granicę, tak dla Francuzow, iako i cudzoziemcow. Paszporty te drukowane są na iednakowym papierze i składaią się z dwoch połowek iednakowych, z których iedna zostaie się przy urzędzie wydaiącym paszport. U

cey nie płaci się za taki paszport iak dwa franki.

Szkodę, wyraża dworska nasza gazeta, którą miasto Kopenhaga poniosła, rachuią do 36 mill. talarow.

P. Smits mianowany iest pierwszym sekretarzem poselstwa przy naszem pośle w Paryżu.

Z Bukarestu d. 2. Września.

Wiele set zgromadzaią tu wozow, dla wywiezienia z Wołoszczyzny chorych i ranionych Rossyanow. Wyiazd Xcia Jpsylantego do Petersburga sprawił tu nieiaką obawę między mieszkańcami; lecz Rossyyski Jenerał Mayendorf rozkazał ich zapewnic, aby spokoynemi byli, gdyż Monarcha iego nie zapomni o ich interessie.

Ciało zmarłego Jenerała Michelsona złożone tymczasowo zostało w grobie tuteyszego kościoła.

Pogłoska iakoby W. Wezyr w 150,000 woyska postąpił przeciw Serwianom, iest zmyslona, gdyż oni zaięci są w zawieszeniu broni, i stoią spokoynie w woyskowey iednak zawsze postawie.

Z Berlina d. 3. Października.

Królowa Jmc Pruska, znayduie się, iak mówią, wciąży.

Jenerał major Rembow otrzymał od Króla order czerwonego orła.

W Krolewcu panuie ciągle biegunka. Kollegium medyczne wydało przepis iak się każdy ma w tey chorobie zachowac. Do tey choroby miesza się nerwowa gorączka.

Król Jmc Pruski napisał następuiący list do Pana Archenholtza, wydawcy dziennika Minerwy:

" Mci Kapitanie Archenholtz! Obowiązany bardzo WPanu iestem za umieszczenie w WPana dzienniku zbicia pogłoski, iakobym rezydencyą moią z Berlina gdzie indziey przeniosł, ponieważ przez to tysiące familiy uspokoionych zostało. Rownie iestem WPanu obowiązany, za dobry Jego zamiar w wyłuszczeniu rzeczy, iż Cesarz Napoleon z politycznych względow był nakłoniony do utrzymania Prus. Zostaię przychylnym.

Fryderyk Wilhelm.

Z Hamburga d. 2. Września.

Wiadomość o wyparciu Anglikow z Buenos Ayres, Montevideo i całego Paragwaiu, sprawiła szczegolnieyszą w Szląsku radość. Poniewaz z całą południową Amerykę byliby swemi płótnami zarzucili, gdyby się tam byli utrzymali, a corocznie idzie za 8 do 10 mill. talarow Szląskich płocien przez Kadyx do Paragwaiu.

Król Szwedzki pisał do następcy tronu Duńskiego list, w którym wyraził żal swoy względem nieszczęścia, które spotkało stolicę Duńską. Do iednego zaś z Francuzkich posłańcow rzekł: Nie znaią Gustawa Adolfa, kiedy sądzą, iż dopomagac będzie tak niesłuszney sprawie, iaką iest wyprawa Anglików przeciw Zelandyi.,,

Nadeszła tu z Lubeki szczesna wiadomość o zabraniu przéz Anglików wiele z Rossyi płynących lub tam przeznaczonych okrętow, sprawiła powszechne wrażenie.

Duński Jenerał major Waltersdorf, który podpisał między innemi Kapitulacyą z Anglikami, został za przybyciem do Kiel z rozkazu następcy tronu aresztowany i tymczasowo do Aalburga w Jutlandyi zaprowadzony.

Xżę Ponte Corvo kazał Następcy tronu Duńskiego oświadczyc, iż 40,000 woyska stoi w gotowości do ruszenia na pierwszy iego rozkaz.

Z Amsterdamu d. 3. Października.

Podług doniesień z Londynu, wydał rząd Angielski pod d. 25 Września obszerne pismo z powodu wyprawy przeciw Zelandyi.

Z strony Ameryki oczekuią w krotce wyraźnego oświadczenia się przeciw Anglii.

Z Hanoweru d. 4. Października.

Wczoray przybyły tu z Altony owdowiała Xżna Oranii i bywsza Następczyna Xięstwa Brunświckiego, a dziś rano udały się w dalszą podróż do Weimaru.

Z Wesel d. 28. Września.

Zimniaki dostaną może w krotce na większey części ziemi rowiennika w nieznaney dotąd roślinie, która rośnie w królestwie Santa-Fe i tam nazywa się *Arratscha*. Korzeń tey rośliny dzieli się na wiele gałązek, z których mieć można mączysty, smaczny i łatwy do strawienia pokarm. W królestwie Santa Fe korzonki te zastępuią mieysce naszych zimniakow; robią z nich chleb, ciasta i gorzałkę palą. Roślina ta potrzebuie dobrego gruntu, ale nie nadto gorącego klimatu. W Anglii myślano iuż o dostaniu iey korzonkow i onych rozmnożeniu. Życzyć należy, aby mogła bydź rozmnożoną. Coby się w Europie teraz działo przy tak ogromnych woyskach, któremi woyny prowadzą, gdyby zimniakow nie było? Sposoby zatem do pomnożenia żywności nie mogą bydź, iak dogodne dla ludzkości.

Z Kiel d. 5. Października.

Hollsztein nie iest pierwszą szkołą główną na północy, która zwrociła swoią uwagę na Kodex Napoleona; znany prawnikom przez wydane *Elementa juris Danici et Norvegici*, uczonym i statystykom przez wydaną rozprawę o stanie Austryackiego skarbu, a mianowicie przez zaprzestane od nieiakiego czasu wychodzić iego perydyczne pisma *le Nord et Archive litteraire*, Professor Oliwarius, wydał w Kiel tego lata oznaymienie, iż na prywatnych lekcyach porownywać będzie Duński kodex z Rzymskim, Jutskim, Pruskim i Napoleona, dla wyciągnienia zasad, któreby posłużyć teraz mogły do ogólnego dla Danii koxu.

Z Stuttgardu d. 3. Października.

Wczoray o godzinie 2 po południu Król dał uroczystą audyencyą Nuncyuszowi stolicy S. Genga. Potem był Królowey przedstawiony.

Z Lubeki d. 25. Września.

Fregata Angielska, która pokazała się przed naszem portem, zatrzymała dziś okręt Kapitana Koop, przeznaczony z ładunkiem do Rygi, chociaż miał iak się należy paszport. Zatrzymała także i z sobą poprowadziła dwa statki Lubecki i Hamburski.

Okręt, chcący udać się z Rostoka do Kopenhagi, przymuszony od Anglikow został wrocić się nazad, ponieważ pod czas swey bytności nie chcą żadnych związkow z Zelandyą dozwolić.

Od brzegow Menu d. 1. Października.

Woyska Xcia Iseuburskiego powracaiące od wielkiego woyska, przechodziły wczoray przez Frankfort. Zostaną czas nieiaki w Offenbachu, potem udadzą się wewnątrz Francyi.

Zdaie się bydź rzeczą pewną, iż miasto Ulm z swoiemi okolicami dostanie się Królowi Wirtemberskiemu.

Wyrachowano teraz, że Anglicy pobierali z Niemiec co rok 25 mill. talarow za towary z swych rękodzieł i osad. Upadł im teraz ten handel. Z północnych portow niezmierne także mieli korzyści. Z samego Petersburga i Kronstadtu wywieźli w roku 1806 według taryf celnych za 18 mill. 860,000 rublow w płodach Rossyyskich, będących kos

niecznie potrzebnemi dla okrętow. W tymże roku przywieźli do wspomnionych dwoch mieysc towarow Angielskich za 8 miil. 519, 000 rublow.

Z Prufs wschodnich donoszą co następuie: "Do Memlu przybyli deputowani od szlachty i mieszczan, dla przełożenia Królowi smutnego położenia kraiu. Zaraźliwa choroba wygubiła tak dalece bydło rogate, &c. iż w obwodzie 3 lub 4 mil zaledwo 3 krowy znaleść można. W wielu mieyscach w całą wiosnę nie fiano, a oprocz tego panuie na ludzi choroba.,,

Podług podanych rządowi w Wrocławiu rachunkow, ftoi w miaftach i wfiach Szląskich 42,000 piechoty, a 10,000 jazdy.

Kontyniens Xcia Schwarzburga przechodził d. 24 Września przez Erfurt od wielkiego woyska.

Król Bawarski zniosł będące 7 opactw w Tyrolu. Dochody ich wchodzić będą do kaffy, przeznaczoney na służbę Bożą i szkoły. Opaci i zakonnicy otrzymaią pensye.

Podług naynowszych doniefień z Paryża zabawi tam Xżę nasz Prymas po powrocie z Fonteneble u ieszcze 14 dni, ponieważ Cesarz Jmc Napoleon zlecił mu ułożyć konkordat Papiezki z Francyą i Niemcami. Na ten koniec zjedzie tam upoważniony Papiezki legat. Jak skoro interesfa te zoftaną załatwione, uda się Cesarz do Włoch.

Z Offenbachu piszą, iż Xżę Prymas sowicie będzie wynadgrodzony za swoie przysługi. Ma doftać piękny powiat Hanau aż do Fuldy, wraz z obiema temi miaftami. Za to zaś odftąpi swe pofiadłości na lewym brzegu Menu Offenbach, Filipseich, &c.

Lifty z Neapolu mowią o zamęściu Królowey Etruskiey z krewnym wielkiego panuiącego domu.

Z Neapolu d. 22. Września.

Przy Mondragone w prowincyi Terra di Lavora przyszło w tych dniach do potyczki. Dwa okręty Genueńskie były od fregaty Angielskiey ścigane, i ratuiąc się uciekły pod tamteysze brzegi. Anglicy wysłali zaraz łodzie przeciw nim; lecz kilka set wieśniakow zbiegło się na pomoc ftatkom i pomimo ognia z ręczney broni i dział odparli Anglikow.

Z Dwochmoftow d. 24. Września.

Wczoray o godzinie 4 z rana spuścił się sławny powietrzny Żeglarz Garnerin przy Clausen, o 5 godzin ftąd drogi, z swoim balonem na ziemię. Puścił się d. 22 przed godziną 10 w wieczor z Paryża w podroż, i rozumiał po kierunku swoiego balonu, iż znayduie się w Szwaycaryi. Chciał się przy wsi Burgalben na ziemię spuścić, ale dach na który zarzucił kotwicę, nie był dosyć mocny dla utrzymania balonu. P. Garnerin przybył tu wczoray w wieczor i trudni się dziś rano wysuszeniem swoiego balonu, dla zapakowania go po południu i udania się na powrot do Paryża. Jeft to zapewne nayodleglejsza podroż, którą powietrzny żeglarz szczęśliwie odprawił.

Z Wrocławia d. 23. Września.

Minifter rządzący w Szląsku, Hrabia Hoym, ogłosić kazał w tuteyszey gazecie co następuie:

"Uwolniony zupełnie przez Króla Jmć od trudnienia się interesfami państwa, donoszę o tam publiczności; a dziękuiąc iey nayczuley za dowody szacunku i powolność, których przez 37mio letnie urzędowanie doznawałem, zapewniam ią oraz, iż pomyślność i szczęście Szląska naymilsze sprawi mi ukontentowanie.

Podp. *Hoym.*

DODATEK

DO №. 84

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srodę Dnia 21. Października 1807.

Z Filadelfii d. 2 Sierpnia.

Sama prowincya Pensylwanii zebrała iuż na przypadek woyny z Angliią 15.635 głow milicyi, która na 25 regimentow podzielona ćwiczy się w obr tach woyskowych, i gdyby tego potrzeba było, zaraz wyruszyć może. Stany ziednoczone, których iest teraz 20 mogą mieć z łatwością 200,000 milicyi do boiu gotowey, Rzplta bowiem nasza nie ma prawie stałego woyska. Co zaś milicya takowa dokazać może, wiadomo iest z woyny o wolność. W portach naszych pracuią czynnie około uzbroienia szalup armatnych. Prezydent kongressu wysłał spieszno żegluiące okręty na morze środziemne, dla przywołania nazad znayduiących się tam fregat naszych. Kupcy tylko maiący okręty na morzu, obawiaią się wybuchnienia woyny. Gdy w Charlestown dowiedziano się o attaku fregaty naszey Chesapeak przez woienny Angielski okręt Lampard, wszyscy mieszkańcy zawdziali czarną krepę. — O awanturniku Mirandzie nic teraz niesłychać.

Z Medyolanu d. 30. Września.

Pisma tuteysze mowią, iż Cesarz i Król Napoleon pewnie tey iesieni przedsięweźmie do Włoch podroż, która nie tylko do Turynu, Medyolanu, Wenecyi i Genui, ale nawet do Rzymu i Neapolu rozciągać się będzie.

Z wyroku Cesarza wiele osób otrzymały d. 10 t. m. order zelaźney korony.

Jedna z tuteyszych gazet donosi pod napisem z Tryestu, iż Austryackie i Węgierskie brzegi nad Adryackim morzu, maią bydź znacznie woyskiem przeciw Anglikom osadzone.

Z Bazylei d. 25. Września.

Rowy około naszego miasta będą teraz zapełnione, a stare baszty rozebrane, dla założenia na ich mieyscu cienistych przechadzek. Spodziewamy się bardzo pomyślnego winobrania; owocow nie mamy wiele, ponieważ chrabąszcze kwiat obiadły. Na przyszłość wyznaczone będą nadgrody na wygubienie tych szkodliwych robakow, iak się już w innych kantonach dzieie.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 19 i 20 *Paźdz:* 1807.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	50 do 54.
— Zyta		36 — 39
— Jęczmienia		26 — 31.
— Owsa		16 — 19
— Grochu		40 — 48
— Kaszy iaglaney		72 — 80.

W Wiedniu d. 40. *Października.*

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	24 do 30
— Zyta		16 — 20
— Jęczmienia		18 — 20
— Owsa		12 — 16.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Stołe: Krakowa do wiadomości podaie, iż rzeczy ruchome małżonków Jozefa i Małgorzaty Fischerow znayduiące się w sukniach bieliznie i różnych sprzętach domowych na prożbę małżonków Kaspra i Katerzyny Centherow na zaspokoienie summy 141 zł. ryń. 31 kr. sądownie przysądzoney przez licytacyą publiczną tu w sądzie dnia 19 Października r. b. o godzinie 9 rano sprzedane będą. — Zyczący sobie więc kupna maią się w mieyscu i czasie wyznaczonym stawić.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 18. *Września* 1807.

Kowalski.

Dnia 27 Octobra r. b. o godzinie 9ty z rana w Chełmskiey dystryktowey kancellaryi tamteysze mieyskie czopowe od piwa, wodki i miodu na rok ieden od 1go 9bris r. b. do ostatniego 8bris 1808 naywięcey daiącemu wypuszczone będzie, gdzie ochoczy licytowania na dzień rzeczony stanąć i 10tą część preti fisci tego dochodu 1621 ryń. 52 kr. przed licytacyą iako wadium złożyć W Krakowie d. 12 Octobris 1807.

Dnia 29 8bra r. b. będą w mieście Krasnostaw na ratuszu następuiące mieyskie dochody przez publiczną licytacyą w arendę wypuszczone:

1) Propinacyą wodki za fiskalną cenę 3201 ryń. i
2) Czopowe za fiskalną cenę 3211 ryń. na rok 1 od 1 9bra r. b. do ostatniego 8bra 1808.
3) Prawo łowienia ryb w rzece Wieprz w mieyskiey granicy za fiskalną cenę 25 ryń. i sądowe na cały tey rzece, za fiskalną cenę 18 ryń. na 3 lata to iest od 1 9bra r. b. do końca 8bra 1810. — Chcący licytować na wspomnionym dniu z 10 procentowym Vadium w Krasnostawie znaydować się maią. W Krakowie d. 12 Octobra 18 7.

Per Magistratum R. U. M. Cracoviæ medio præsentis edicti notum redditur diversa vinna judæi Heimann Klein propria apud Biande Casimiriæ sub Nro. 128 reposita, ad instantiam judæi Salomonis Fischel per publicam licitationem die 26 8bris a. c. hora 9 mat. Casimiriæ sub Nro. 128 celebrandam divenda esse. Omnes itaque emendi cupidi inviantur, ut dicto in loco & termino compareant.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Ex Consilio Magistratus R. U. M. Cracov. 25 7bris 1807.

Kowalski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Panu Jakóbowi Libiszewskiemu i Pani Brygicie z Lutosławskich Sielski w assystencyi męża i opiekuna Jozefa Sielskiego nieprzytomnym, Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Pan Pius Raciborowski tak swoiem iako i innych po ś. p. Woyciechu Raciborowskim współsukcessorow to iest Ludwika Jana, Wincentego, Adama Raciborowskich, tudzież Pauliny z Raciborowskich Gawrońskí i Eleonory z Raciborowskich Witosławski imieniem iako pełnomocnik czyniący, u Sądow tych — o zapłacenie tysiąca dukatow w złocie hollenderskiem — żałobę na nich, tudzież na innych pozwanych, iako to: na małoletnie dzieci po ś. p. Macieiu Libiszewskim pozostałe, to iest, na Jana, Ignacego i Antoniego Libiszowskich, niemniey na Jozefę z Libiszowskich Rosciszewską w assystencyi matki i opiekunki Zofii Libiszowski i współopiekuna Edmunda Brzezińskiego, procz tego na Jana Nieziołyńskiego i małoletnich po ś. P. Woyciechu Nieziołyńskim, to iest: na Wiktoryą Hyppolita i Agnieszkę Nieziołyńskich w assystencyi onychże opiekuna Jana Nieziołyńskiego, załobę podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. — Gdy zaś Sądy te zamieszkanie ich w kraiu obcym bawienia onymże Adwokata tuteyszego Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy

sądowey na C.K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby wczasie przyzwoitym to jest dnia 15 Grudnia r. b. sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tut y-szym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wynikać mogącą sami by sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

Pod niebytność Jego Excellencyi JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki Kons. Apell. Trybunału.

Pohlberg.

Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 14go *Września roku* 1807.
Mąkolski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, Panu Antoniemu Rudzińskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Maryanna z pierwszego małżeństwa Młyńska drugiego Rzewuska, dzieci małoletnich po zmarłym Alexym Młyńskim opiekunka, wraz z Karolem Sosnowskim współopiekunem, przeciwko niemu i Kazimierzowi Dłużewskiemu o to, ażeby do zapłacenia summ 4000 czer. zł. i 5000 czer. zł. w złocie hollenskim ważnym c. s. c. nieodwołując się ieden do drugiego przynuszonemi zostali, do Sądu tego żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego mieszkania tuteyszego sądowego Adwokata Ratyńskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wspomniona sprawa, podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniejszym Edyktem napomina się, ażeby nadzień 24 Listopada r. b. godzinę 9 z rana w tym sądzie do dania excepcyi stawił się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę może iaką ztąd wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać winien był.

Dan w Lublinie] 1dnia 17 Sierpnia 1807.

Jakob Kulczycki.

J. G. Reinl.

Smetana. *Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.*
Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey, nieprzytomnego Stanisława Kostkę Lipskiego lub iego sukcessorow, o przeznaczoney temuż testamentem zmarłego karola Lipskiego summie 10,000 zł. pol. i o ustanowionym onemuż iako nieprzytomnemu w osobie adwokata Ratyńskiego kuratorze niniejszym Edyktem uwiadomiają, i ażeby się koniecznie albo tu w C. K. Sądzie Szlacheckim, albo u swego kuratora, lub u exekutorow testamentu Ur. Jozefa Fiderowicza, Jerzego Gałęzowskiego i Michała Zgliczyńskiego zgłosił, i czego ma żądać niech prosi.

Jakob Kulczycki.

Domasławski.

Wladich.

Z Rada C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodiey,
w Lublinie d. 1. Września 1807.
Klimaszewski.

Per Magistratum Cæs. Reg. Urbis Metropolis Cracoviæ notum redditur, domum post olim Judæum Haj. Percœowa relictam in Vieco Judæico sub Nro 198, strtam ad fl. rhn. 153 xr. 45. judicialiter æstimatam medio publice Licytationis die 19 Novembris a. c. hora 3 a meridie hic Judicij celebrandæ ergo sequentes Conditiones disvenditum iri:

1mo. Omnes Emendi Cupidi decimam partem æstimationis ante Licitationem inhoandum pro vadio deponere, tum vero

2do. Futurus Sutor remanens liciti pretium post finitam Licitationem intra 14 dies ad Depositum Judiciale comportare debet, secus alius terminus Licitationis impensis atque periculo

ejus præscriberetur. — Omnes itaque Emendi Cupidi dicto loco atque termino comparebunt. —— Creditores vero hypothecarij non expectando seorsivas adcitationes, prætensiones suas ad prothocollum Licitationis insinuent secus nulla eorum circa dispartitionem pretij liciti haberetur ratio.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodzinski.

Ex Consilio Magistratus Cracoviensis die 18 Septembris 1807.
Kowalski.

Na dniu 24 Octobra t. r. puszczona będzie plebania Jwanowice z tegoroczną krescencyą i prowentami w 8 miesiączną arendę do 24 Junij 1808 Do tey dzierżawy chęć maiący niech iy się na tym terminie w Jwanowicach znaydują. W Krakowie d. 16 Octobra 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, wiadomo czyni: iż jatka rybna w rynku miasta stoiace, niegdy Marcina i Agneszki Zeleńskich własna, zł. ryn. 125 sądownie oszacowana, na żądanie prawem przekonywaiacego Jana Kantego Kuciewicza na zaspokoienie summy czer. zł. 40 wraz z expensami, gdy w pierszym terminie dnia 20 Sierpnia r. b. przeznaczonym, dla niezgłoszenia się licytuiących sprzedana nie była, tedy powtornie dnia 19 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacyą tu w Sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie:

1) Każdy chęć kupna maiący przed zaczęciem licytacyi 10tą część ceny szacunkowey iako zastaw złożyć, zaś

2) Przyszły nabywca cenę z licytacyi wynikłą, albo w 14 dniach po skończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, albo w tymże czasie z przekonywaiącym Kuciewiczem o dalsze tey summy wypłacenie ułożyć się powinien będzie, inaczey

3) Nowa na expens i szkodę iego licytacya wyznaczonaby została tak dalece, że gdyby w następney ttąd wynikłey licytacyi mnieysza ilość wypadła, coby do summy przeszłey z z licytacyi wynikłey zabrakło z własnego dodać byłby obowiązanym. — Wszyscy zatym chęć kupna maiący maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować. — Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, ażeby nie oczekiwaiąc osobnych przywołań, praw swych pod czas licytacyi pilnowali, inaczey przy podziale summy z licytacyi wypadłey żaden wzgląd na niezgłaszaiących się miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodzinski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 28 Sierpnia 1807 roku.
Kowalski.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym do publiczney podaie się wiadomości, iż sprzedanie gorney połowy domu na 2509 zł. ryn. oszacowaney do Antoniego i Maryanny Kehlerow małżonkow należącey na ulicy Szczepańskiey pod Num. 369 położoney, z przyczyny niezapłacenia podatków pozostałych na 92 ryńskie wynoszących, i zaniedbania reparacyi części domu, ogniem i niebespieczeństwem zapadnienia się grożącey dozwolone zostało; — czym się chęć kupna maiących z tym dodatkiem uwiadomia, iż do licytacyi dzień 10 Listopada r. b. przed poładniem o godzinie 9 w tuteyszym Ratuszu przeznaczony iest, gdzie

1) Licytant 10 procentowym Vadium się zaopatrzyc, i to przy zaczęciu licytacyi kommissyi oddac powinien.

2) Obowiązany będzie resztuiącą kupna kwotę lub w przeciągu dni 14 do sądu złożyć, albo się z kredytorami zaintabulowanemi w tey mierze porozumieć, w reszcie

3) Powinien będzie reparacye potrzebne od urzędu budowniczego okazane poczynić, i niebespieczeństwo grożące ieszcze tego roku starać się oddalić, gdyż w przeciwnym razie na iego koszt licytacya wypisana zostanie. O tym się wszystkich wierzycielow na ten koniec uwiadomia, iżby się na dzień przeznaczony tym pewniey stawili, gdyż inaczey na mocy przepisow prawa w wypłacaniu kupna kwoty, na nich żaden wzgląd miany nie będzie.

W Krakowie dnia 29 Września 1807.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru 84.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 21 Października 1807.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa uwiadomia, iż dom drewniany na Kleparzu pod Nrem 160 stoiący po zbiegłych Floryanie i Tekli Koltyńskich 75 zł. ryn. sądownie otaxowany na dniu 19 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacyą sprzedany będzie pod następuiącemi warunkami.

a) Każdy do licytacyi przystępuiący ma złożyć 10tą część ceny detaxacyi.

b) Resztuiącą zaś summę z licytacyi wypadłą ma przyszły kupiec tegoż domu w przeciągu 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć inaczey nowa licytacya na koszt tegoż rozpisana będzie. Wszyscy zatym chcący sobie nabydź ten dom, maią w mieyscu i czasie przeznaczonym stanąć. Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, aby nieoczekuiąc osobnych przywołań swoie pretensye zaraz do protokułu licytacyi podali, inaczey na niezgłoszonych się, przy podziale summy z licytacyi wypadłey żaden wzgląd na nich miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 4 Września 1807.
Kowalski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dom drewniany w Krakowie pod Nrem 383 stoiący po niegdyś Norbercie Mazurkiewiczu, na żądanie P. Adwokata Krekczyka iako zastępcy nieprzytomnych Piotra i Marcina Mazurkiewiczow na dniu 19 Listopada r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie przez publiczną licytacyą pod następuiącemi warunkami sprzedan będzie, iako to:

a) Do licytacyi przystępuiący maią 10 częśc ceny szacunkowey złożyć.

b) Resztuiącą zaś summę z sprzedarzy wynikłą ma przyszły kupiciel tegoż domu w 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyc inaczey nowa licytacya kosztem tegoż rozpisanaby była. Chcący sobie więc ten dom nabydź maią w mieyscu i czasie przeznaczonym stanąc. Wierzyciele zaś zapisowi, nieoczekuiąc osobnych przywołań maią swoie pretensye do protokołu licytacyi podać inaczey na niezgłaszaiących się przy podziale summy z licytacyi otrzymaney żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Hirschberg.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu Ces. Krol: Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 21. Sierpnia 1807.
Kowalski.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa następuiącym uwiadomia, iż dom na Kleparzu pod Nrem 24 stoiący w połowie do massy po niegdyś Jozefie Wysockim pozostałey, w drugiey zaś Jmć Pana Stanisława i Maryanny Lubowieckich należącey zł. ryń. 3175 kr. 48¼ sądownie oszacowany, na rządanie opiekuna małoletnich Tomasza Wysockiego i kuratora Pana Adwokata Ekielskiego tu w sądzie dnia 19 Listopada o godzinie 3 po południu przez licytacyą publiczną pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie.

1) Życzący sobie kupna maią 10tą część ceny szacunkowey przed licytacyą złożyć.

2) Przyszły kupiec ma resztuiącą summę z licytacyi wypadłą w 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć, inaczeyby nowa licytacya na expens i szkodę tegoż rozpisana była. Azatym wszyscy, którzy maią chęć kupna maią się na dzień i mieysce przeznaczone stawić. Wierzyciele zapisowi nieoczekiwaiąc nowych powołań, maią swoie pretensye do protokułu licytacyi podać, inaczey na niezgłoszonych się przy podziale summy z licytacyi wypadłey żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 4 Sierpnia 1807.
Kowalski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa czyni wiadomo, iż dom po zmarłey żydowce Kaile Draney w mieście żydowskim pod Nrem 37 stoiący za 118 zł. ryń. sądownie oszacowany na żądanie kuratora P. Adwokata Ekielskiego na dniu 19 Listopada roku bieżącego o godzinie 3 po południu tu w Sądzie podług następuiących warunkow sprzedany będzie.

a) Licytuiący ma pierwey złożyć 10tą część szacunkowey summy.

b) Resztuiącą zaś summę z przedarzy wypadłą ma przyszły kupiec tegoż domu w 14 dniach po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego odnieść, inaczey nowa licytacya na koszt tegoż rozpisana będzie. Chcący sobie więc ten dom nabyć maią w mieyscu i czasie przeznaczonym stanąć. Wierzyciele zaś zapisowi nie czekaiąc nowych przywołań, maią swoie pretensye do protokołu licytacyi podać, inaczey na niezgłaszaiących się przy podziale summy z licytacyi wypadłey, żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 21 Sierpnia 1807 roku.
Kowalski.

Z Strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey ninieyszym Edyktem wiadomo się czyni: Iż Antoni Stąwiński dnia 5go Marca r. b. w Krakowie bezżennym będąc, umarł i testamentem dnia 1go Marca r. b. sporządzonym, Elżbiete z Porczmanow Radwańską dziedziczką uczynił, niemniey naybliższym swoim krewnym, ieżeliby się w przeciągu trzech lat zgłosili, summę 1500 zł. pol. zapisał. — Gdy zaś ci powinnowaci z imienia wyrażeni nie są, ani ninieyszemu C. K. sądowi wiadomo iest, czyli i gdzieby przebywali; przeto cytuie ich się ninieyszym Edyktem, iżby w czasie przez testatora wyznaczonym, do rzeczonego Legatu zgłosili się. Dań w Krakowie dnia 5go Sierpnia 1807 roku.

W niebytności JW. Prezesa.
Bernard Dwernicki, Kon. Appel. Trybunału.
Chrastiański.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Mąkolski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey niniéyszym Edyktem Pana Ada-

ma Piotrowskiego uwiadomiaią, że Nicefor Gołuchowski, i Kazimierz Bonieckiy przeciw niemu w sprawie przywrócenia do pierwszego stanu przeciwko dwom zapadłym wyrokom względem powrocenia dóbr Gliniany, i Struża, Załobę u tuteyszych sądów podali, i pomocy Sądowey, ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się. — Gdy zaś mieszkanie iego lub znaydowanie się w C. K. Państwach Sądom tuteyszym wiadome nie iest przeto temuż P. Adamowi Piotrowskiemu tuteyszego sądowego Adwokata P. Stanisława Zarzeckiego, z iego szkodą i kosztem, za obrońcę ustanowiaią, z którym też sprawa podług przepisow dla C. K. Państw dziedzicznych rozpoczęta i ukończona będzie, dla czego tenże napomina się, ażeby wczasie przynależytym, to iest przed ostatnim Listopada b. r. osobiście stanął, lub danemu sobie kuratorowi dowody, prawne iakie mieć może wcześnie przesłał, albo też innego sobie obrońcę ustanowił, takowego sądowi tuteyszym wymienił, i w porządku przepisanym takowych środków prawa używał, iakie na swoią obronę nayskuteczniejszemi bydź sądzi; inaczey nieprzyiemne dla siebie skutki sam sobie przypisze. Tak opiewaią przepisane dla Ces.-Król. kraiow dzicznych prawa. Dan w Krakowie dnia 10 Augusta 1807.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki Kons. Appell.

Chrastiański.

F. Polberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Mąkolski.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey niniejszym Edyktem Panu Szymonowi Janiszewskiemu, i Pani Agnesace z Janiszewskich Zrodowski w C. K. kraiach dziedzicznych nieznaduiącym się, i podług wieści na Podolu pod rządem Rossyyskim mieszkaiącym, oznaymuie się: iż Xiądz Szczepan Janiszewski Professor publiczny w Gymnazium Sandomierskim po uczynionym testamencie, dnia 23 Kwietnia 1800 roku umarł, i za dziedziców Pana Szymona Janiszewskiego brata, i Agneszkę Zrodowską siostrę ustanowił, i tychże sukcessorow substytuował; przeto rzeczonych dziedzicow niniejszemi cytuie się, żeby w przeciągu iednego roku i 6 niedziel deklaracyą swoią względem obięcia lub zrzeczenia się sukcessyi podali, albowiem po upłynionym terminie prawo dziedzictwa utracone będzie.

Dan w Krakowie dnia 12go Sierpnia 1807 roku.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernad Dwernicki Kons. Appel. Trybunału.

M. Kannamiller.

Scherauz.

Z Rady Ces. Krol. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego.

Elsner.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi zachodniey Walentemu Kwaśniewskiemu niniejszym Edyktem oznaymuie się: iż Pani Ludwika 1go ślubu Jankowska, 2go Xiężna Ponińska, 3go Radzimińska do tego Sądu przeciw niemu względem przyięcia lub uchylenia sprawy o 3000 i 750 zł. ryń. przez Panią Alexandrę z Lipskich Podlewską wyniesioney, załobę podała, i o pomoc sądową do sprawiedliwości stosuiącą się, dopraszała się. — Gdy zaś Sąd niniejszy dla niewiadomego iego mieysca pomieszkania lub niebytności może iego w C. K. państwach dziedzicznych iemu Walentemu Kwaśniewskiemu tuteyszego Adwokata Stanisława Zarzeckiego z iego niebespieczeństwem i kosztem za kuratora ustanowił, z którym też sprawa stosownie do zbioru sądowego dla C. K. kraie dziedziczne przepisanego rozpoczęta i ukończona będzie; przeto iego tym końcem napomina, żeby ieszcze w czasie przyzwoitym albo sam stawił się, albo dodanemu kuratorowi prawne obrony swoie w rękach może maiące, wcześnie przysłał, alboliteż innego patrona ustanowił, i takowego tuteyszemu sądowi mianował, i podług przepisanego porządku takowych środkow prawnych używał, które do obrony swoiey nayskuteczniejszemi bydź sądzi, ile że złe skutki z swego spóźnienia pochodzące, sobie samemu

przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane mieć chcą.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki Kon. Appel. Tryb.

A. Pohlberg.

J. Strański.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey w Krakowie d. 5 Sierp. 1807.

Pauminger.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi zachodniey Pani Franciszce z Błociszewskich Niemieryczowey dzieci, z niegdyś Jozefem Niemieryczem spłodzonych, iako to: Ignacego, Antoniego, Wincentego, Teodosyi i Wiktoryi Matce i opiekunce, ninieyszym Edyktem oznaymuie się: iż Pan Samuel Szwykowski przeciw niey, tudzież współopiekunowi Panu Jędrzejowi Rafałowiczowi, niemniey Panu Tadeuszowi Niemieryczowi i Agnieszce z Niemieryczow Młodecki, do tuteyszego Sądu wsprawie względem zapłacenia summ z substancyi Layszczewskiey i dóbr Pękosława z prowizyą pochodzących, żałobę podał, i o pomoc Sądu do sprawiedliwości stosowną, dopraszał się. —— Gdy zaś Sąd niniejszy dla iey niewiadomego mieysca pomieszkania, lub niebytności w C. K. kraiach dziedzicznych iey (Pani Franciszce Niemieryczowey wraz z dziećmi) tuteyszego Adwokata Miłkowskiego na iey niebespieczeństwo i nakłady za kuratora ustanowił, z którym też rozpoczęta prawa stosownie do zbioru sądowego dla C.K. kraiow dziedzicznych przepisanego pertraktowana i ukończona będzie; przeto oney tym końcem, niniejszemi uapomina się, żeby ieszcze wczasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni albo sama stawiła się, albo dodanemu kuratorowi swoie może w rękach maiące prawne dowody wcześniey przysłała, alboliteż innego zastępcy ustanowiła, i tegoż tuteyszemu sądowi mianowała, słowem, podług przepisanego porządku takowych środkow prawnych użyła, które do swoiey obrony uayskuteczniey szemi, sądzi ile że złe skutki z swego spoźnienia wynikaiące, sobie samey przypisać będzie musiała. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane mieć chcą.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki Kons. Appel.

Pohlberg.

J. Strański.

Z Rady C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachod.

Pauminger.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie oznaymuią tym Edyktem publicznym Panom Michałowi i Jozefowi Szablowskim tu w Kraiu nieprzytomnym: że matka ich Salomea, z Olechowskich Szablowska dnia 26 Kwietnia 1803 roku umarła, że testament od niey sporządzony dnia 1go Czerwca był publikowany, i że inwentarz majątku, po odtrąceniu długów, na summę 25,669 zł. pol. oszacowanego przez Kumornika nadesłany został. Nieprzytomnych przeto w kraiu o tym śmierci przypadku uwiadomiaiąc, onymże zaleca się: ażeby do C. K. Sądow tych, iako do instancyi pertraktacyą odbywaiącey deklaracyą swoią względem obięcia dziedzictwa w terminie prawem przepisanym podali. W Krakowie d. 24 Sierpnia 1807.

Pod niebytność Jego Excellencyi JW. Prezesa.

Bernad Dwernicki Kons. Apell. Trybunału.

Pohlberg.

Scherautz.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey

Elsner.

Dla osadzenia wakuiącego przy Zatorskim Magistracie, Myślenickim Cyrkule Syndyka mieysce z pencyą 300 ryń. wypisuie się konkurs na dzień 31 Października r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Myślenickiego Urzędu Cyrkularnego podawać maią.

W Krakowie dnia 29 Września 1807.